

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 stycznia 2015 roku M. F. wniosła o zasądzenie od O. Systemy Informatyczne A. O. Sp.j. z siedzibą w Ł. kwoty 67.773,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia zapłaty z tytułu zwrotu pożyczki udzielonej pozwanej, a także zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 16 stycznia 2015 roku, sygn. akt I Nc 32/15, referendarz sądowy nakazał pozwanej spółce zapłacić na rzecz powódki całość dochodzonego przez nią roszczenia wraz z opłatą sądową i kosztami zastępstwa prawnego w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia orzeczenia albo w tym terminie wnieść sprzeciw do Sądu.

W dniu 17 lutego 2015 roku pozwana spółka złożyła sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zwrot kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazała, że nigdy nie zawierała z powódką umowy pożyczki, a ewentualne roszczenia finansowe powódki są związane wyłącznie z rozliczeniem jej konkubinatu ze współnikiem pozwanej M. G. (1).

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2016r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., ustalając że powódka przegrała proces w całości, szczegółowe ich rozliczenie pozostawił do rozstrzygnięcia referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach stanu faktycznego:

Wspólnikami pozwanej spółki są A. O. i M. G. (1). M. F. była zatrudniona w O. Systemy Informatyczne A. O. Sp.j. w okresie od 11 grudnia 2009 roku do 30 listopada 2010 roku na stanowisku programisty testera.

Pozostawała w tym czasie w konkubinacie z jednym ze (...) spółki (...).

W ramach swych obowiązków pracowniczych M. F. prowadziła projekt pod nazwą „S.-informacyjny portal motoryzacyjny POJAZDY.PL” przeznaczony do współfinansowania ze środków Unii Europejskiej. Warunkiem uzyskania dopłaty ze środków europejskich było poniesienie przez pozwaną spółkę części kosztów związanych z projektem.

W 2010 roku spółka znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej, co przejawiało się zaległościami w płatności obciążeń publicznoprawnych na rzecz Urzędu Skarbowego skutkujących wydaniem tytułu wykonawczego i zajęciem kont bankowych pozwanej. Wobec spółki prowadzona była także egzekucja komornicza z wniosku wierzyciela P. B., która spowodowała zajęcie rachunku bankowego spółki. W dniu 31 marca 2010 roku powódka wraz z M. G. (1) i doradcą kredytowym J. P. udała się do dwóch placówek bankowych w Ł.. Zawarła w nich umowę kredytu gotówkowego nr (...) na cel konsumpcyjny z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. na kwotę 48.000,00 złotych oraz umowę pożyczki nr (...) z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. na kwotę 30.000,00 złotych. W tym samym dniu M. F. wypłaciła ze swych kont bankowych założonych w związku z zawarciem przedmiotowych umów pieniądze w łącznej wysokości 76.080,00 złotych. Gotówkę przekazała M. G. (1), który dokonał wpłaty sumy na swoje osobiste konto bankowe. Następnie przelał na konto bankowe pozwanej spółki kwoty 29.900,00 zł oraz 49.000,00 zł. W dniu 9 kwietnia 2010 roku M. F. w wiadomości e-mail skierowanej do M. G. (1) wskazała, aby dokonał on odliczenia z pieniędzy, które chce jej przekazać. W odpowiedzi M. G. (1) poinformował powódkę, że ma przeprowadzać rozliczenia z A. O. oraz że przygotowuje on pieniądze na spłatę zadłużenia w banku (...) S.A.

W dniu 9 kwietnia i 12 kwietnia 2010 roku M. G. (1) przelał ze swojego osobistego rachunku bankowego na rachunek bankowy powódki łącznie 30.000,00 zł.

M. F. 20 maja 2010 roku złożyła dyspozycję jednorazowej spłaty swojego zadłużenia w kwocie 30.000,00zł wynikającego z umowy pożyczki nr (...).

Spłata kredytu konsumpcyjnego udzielonego przez Bank (...) S.A. następowała ratalnie.

We wrześniu 2010 roku pozwana spółka otrzymała dofinansowanie ze środków unijnych w kwocie ok. 180.000,00 - 190.000,00 zł .

M. F. rozstała się z M. G. (1) .

Powódka wezwała pozwaną do zapłaty pismem z dnia 11 czerwca 2014 roku.

Oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie, Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powódki w zakresie, w jakim wskazała, że pieniądze uzyskane z tytułu zawartych z bankami umów pożyczek przekazała swojemu konkubentowi M. G. (1) oraz, że miała ona wiedzę, iż środki te mają być przeznaczone na spłatę zobowiązań pozwanej spółki, tak aby możliwe było otrzymanie dofinansowania z Unii Europejskiej na prowadzony projekt unijny. Niewiarygodne są natomiast twierdzenia M. F. dotyczące zawarcia umowy pożyczki z pozwaną spółką, w tym w szczególności wiedzy i ustalenia sposobu oraz terminu spłat z A. O., a także ustalenia, że O. Systemy Informatyczne A. O. Sp.j. spłacać będzie raty wynikające z umowy kredytu zawartej przez powódkę z bankiem (...) S.A., oraz w zakresie wielokrotnego wzywiania przez powódkę obu współników pozwanej do zwrotu pożyczki. Okoliczności powyższe są sprzeczne z zeznaniami A. O. i M. G. (1), nie znajdują też potwierdzenia w zgromadzonej w toku przedmiotowego postępowania dokumentacji. Za niewiarygodne Sąd uznał także zeznania M. G. (1) w części, w jakiej wskazał, że nigdy nie otrzymał od M. F. kwoty 76.080,00 zł. Okoliczność ta jest sprzeczna z zeznaniami powódki w zakresie, w jakim zasługują one na przymiot wiarygodności. Fakt otrzymania od powódki pieniędzy został przy tym potwierdzony wyciągiem z rachunku bankowego pozwanej spółki, na który w dniu 31 marca 2010 roku, a więc w dniu, w którym M. F. zaciągnęła pożyczki bankowe i wypłaciła otrzymane środki finansowe, przekazała je M. G. (1).

Przy takich ustaleniach stanu faktycznego Sąd I instancji wywiódł, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji uznał, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do przyjęcia, że powódkę oraz O. Systemy Informatyczne A. O. Sp.j. łączyła umowa pożyczki.

Sąd I instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie powódka pozostając w bardzo bliskich relacjach z jednym ze współników pozwanej spółki (...), a jednocześnie będąc pracownicą pozwanej i znajomą drugiego współnika A. O., miała pełny wgląd w sytuację materialną prowadzonego przedsiębiorstwa. Nie sposób przy tym przyjąć, aby nie była ona zainteresowana dbaniem o dobrą kondycję finansową spółki, która zapewniała utrzymanie nie tylko jej, ale również jej konkubentowi. W ocenie Sądu I instancji to właśnie te względy zaważyły na decyzji podjętej przez M. F., która w obliczu możliwości utraty przez spółkę dofinansowania ze środków Unii Europejskiej w kwocie blisko 190.000,00 zł zdecydowała się zaciągnąć dwa zobowiązania na łączną kwotę 78.000,00 zł, a następnie uzyskane pieniądze bez podpisywania jakiejkolwiek umowy przekazać swojemu konkubentowi M. G. (1). Konkubent otrzymane środki przekazał na swoje konto bankowe, a następnie na konto bankowe pozwanej spółki, co pozwoliło na uregulowanie wszelkich zobowiązań i zachowanie płynności finansowej prowadzonej działalności gospodarczej.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu I instancji, nie było podstaw do przyjęcia, aby M. F. oraz O. Systemy Informatyczne A. O. Sp.j. łączyła umowa pożyczki, co skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. pozostawiając je do szczegółowego rozliczenia przez referendarza sądowego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła powódka.

Skarżąca zarzuciła :

1. obrazę przepisów prawa procesowego tj.:

a/art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, uczynienie jej dowolną w postaci uznania, że niewiarygodne są twierdzenia powódki dotyczące zawarcia umowy pożyczki z pozwaną spółką, w tym w szczególności wiedzy i ustalenia sposobu oraz terminu spłat ze współnikiem pozwanej A. O., a także ustalenia, że pozwana spłacać będzie pożyczkę ratami odpowiadającymi wysokością ratom kredytu zawartego przez powódkę i wyrażał na to zgodę, a następnie ustalił z powódką i potwierdził w wiadomości e-mail z dnia 9 kwietnia 2010r. warunki spłaty przedmiotowej pożyczki, które były realizowane przez pozwaną poprzez przelewy z rachunku bankowego pozwanej na rachunek bankowy powódki w dniach 30.04.2010, 12.10.2010, 2.11.2010, 17.11.2010, 30.XII.2010, 10.02.2011, 14.04.2011 kwot po 1242,51 zł, które wysokością odpowiadały wysokości rat kredytu zaciągniętego przez powódkę w banku (...) S.A. ;

b/ naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie , tj. z pominięciem istotnej jego części ;

c/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za udowodnione okoliczności, że współnik A. O. nie wyraził zgody na zawarcie umowy z powódką;

d/ naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez uznanie, że powódki oraz pozwanej nie łączyła umowa pożyczki, podczas gdy okoliczność tę udowodniono;

e/naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenia uzasadnienia wyroku nie odpowiadającego wymaganiom jakie stawia sądowi wymieniony przepis ;

2. dokonanie ustaleń stanu faktycznego sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie bez dostatecznej podstawy, że powódki i strony pozwanej nie łączyła umowa pożyczki ;

Skarżąca zarzuciła także naruszenie prawa materialnego tj. :

a/przepisu art. 39 § 2 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię w postaci uznania, że reguluje on stosunek spółki jawnej wobec osób trzecich i w konsekwencji zastosowanie tego przepisu, pomimo, że reguluje on wyłącznie wewnętrzne stosunki współników spółki jawnej ;

b/przepisu art. 29 §1 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie, pomimo że reguluje on stosunek spółki jawnej wobec osób trzecich.

W konkluzji skarżąca wniosła o :

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 67.773, 03 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lipca 2014r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego .

Sąd Okręgowo dodatkowo ustalił, co następuje :

W dniu 31 marca 2010r, powódka zawarła ze stroną pozwaną umowę pożyczki kwoty 76.080 zł, kwota ta została przekazana przez powódkę M. G. (1) – współnikowi pozwanej spółki (zeznania powódki – nagranie min.23 : 02, protokół rozprawy –k.291-292)

Kwota 30.000 zł został powódce zwrócona w dniach 9 -12 kwietnia 2010r.(zeznania powódki nagranie 27:04 protokół z rozprawy k.292)

Pozostała kwota 46.080 zł – miała być zwracana powódce ratami odpowiadającymi wysokości rat wynikającymi z harmonogramu spłat stanowiącego załącznik do umowy kredytowej kredytu gotówkowego zawartej przez powódkę z (...) S.A. w W. – umowa kredytu gotówkowego (...), rata kredytu określona była na kwotę 1242,51 zł (harmonogram spłat –k. 28 , e- mail –k.52-53 , e-mail –k.55, zeznania powódki – protokół z rozprawy k.292 nagranie 23:02 – 25:37).

W okresie od dnia 30 kwietnia 2010 do dnia 14 kwietnia 2011 strona pozwana zapłaciła powódce kwotę 8697,57 zł. Ostatnia rata wpłacona przez stronę pozwaną wpłynęła na rachunek powódki w dniu 14 kwietnia 2011r. w wysokości 1242,51 zł (zeznania powódki, protokół rozprawy –k. 292 nagranie 30:19, historia rachunku –k.43, potwierdzenie wykonania przelewu –k. 57).

Powódka i strona pozwana z dniem 30 listopada 2010r. rozwiązała umowę o pracę (świadczenie pracy –k. 16).

Ostatnia rata kredytu miała być spłacona w dniu 31 marca 2015 r., łączna spłata kredytu zamykała się kwotą 74.550,60 zł (harmonogram spłat –k. 28).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jest w znacznej części uzasadniona.

Sąd Okręgowy przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji w zakresie, w jakim nie dotyczą one faktu zawarcia przez strony umowy pożyczki.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zakresie ustaleń stanu faktycznego poczynionych w przedmiocie łączącej strony umowy pożyczki jest uzasadniony, ustalenia stanu faktyczne poczynione w tym zakresie są sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym - z zeznaniami powódki korespondującymi z treścią dokumentów, w tym z treścią wiadomościami w formie e-maili , historią rachunków oraz dowodów przelewów.

Jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, pozwana spółka w 2010 roku znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej, co przejawiało się zaległościami w płatności obciążeń publicznoprawnych na rzecz Urzędu Skarbowego skutkujących wydaniem tytułu wykonawczego i zajęciem kont bankowych pozwanej. Wobec spółki prowadzona była także egzekucja komornicza z wniosku wierzyciela P. B., która spowodowała zajęcie rachunku bankowego spółki. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego całkowicie niewiarygodne są zeznania współników pozwanej spółki, że w roku 2010 spółka nie miała kłopotów finansowych – zeznania te pozostają w całkowitej sprzeczności z treścią dokumentów – aktami postępowania egzekucyjnego Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu M. D. w sprawie sygn. akt Km 3599/09 oraz dokumentami Naczelnika Urzędu Skarbowego Ł. załączonymi do akt sprawy i nie zasługują na wiarę.

Zgodzić należy się z Sądem I instancji i w tym zakresie, że powódka pozostając w bardzo bliskich relacjach z jednym ze współników pozwanej spółki (...), a jednocześnie będąc pracownicą pozwanej i znajomą drugiego współnika A. O., miała pełny wgląd w sytuację materialną prowadzonego przedsiębiorstwa. Nie sposób przy tym przyjąć, aby nie była ona zainteresowana dbaniem o dobrą kondycję finansową spółki, która zapewniała utrzymanie nie tylko jej, ale również jej konkubentowi. Względy te zaważyły na decyzji podjętej przez M. F., która w obliczu możliwości utraty przez spółkę dofinansowania ze środków Unii Europejskiej w kwocie blisko 190.000,00 zł zdecydowała się zaciągnąć dwa zobowiązania na łączną kwotę 78.000,00 zł,

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka w dniu 31 marca 2010r. przekazała M. G. (1) kwotę 76.080zł. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie nie tylko w zeznaniach powódki, ale także w dowodach z przelewów bankowych. Zdaniem Sądu Okręgowego w pełni wiarygodne są zeznania powódki, w tym zakresie, że kwota ta miała być przeznaczona na potrzeby pozwanej spółki. M. G. (2) działał w tej sprawie występował nie jak partner życiowy powódki, ale jako współnik pozwanej spółki. Zgodzić należy się w tym miejscu ze skarżącą, że stosownie do art. 29 § 1 k.s.h. każdy współnik ma prawo reprezentować spółkę, prawa reprezentowania spółki nie można ograniczać ze skutkiem wobec osób trzecich (§ 3 art. 29 k.s.h.). Jest okolicznością

bezsporną, że M. G. (2) był współnikiem pozwanej spółki – jak wynika z zapisu znajdującego się w KRS pozwanej spółki – każdy współnik miał prawo reprezentować spółkę samodzielnie (wypis z KRS-u –k. 10).

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego brak było podstaw do twierdzenia, że M. G. (2) nie miał prawa zawierać w imieniu spółki umowy pożyczki, gdyż była to czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu. Nadto w materiale dowodowym w rozpoznawanej sprawie znajduje się także umowa zawarta przez pozwaną spółkę z (...) S.A. w Ł. o dofinansowanie na kwotę 213.129,62 zł, w której to pozwana spółka reprezentowana była samodzielnie przez współnika M. G. (1) (umowa – k.81-101). Kwota ta znacznie przekraczała wartość pożyczki udzielonej spółce przez powódkę.

W ocenie Sądu Okręgowego, w pełni wiarygodne są także zeznania powódki w zakresie ustalenia sposobu spłaty kwoty 46.080 zł – kwota ta miała być spłacana ratalnie w wysokości odpowiadającej racie wynikającej z harmonogramu spłat na rzecz Banku (...) S.A. – tj. w kwocie 1242,51złoty miesięcznie. Sposób spłaty tej pożyczki był uzgodniony z A. O. – o czym świadczy treść wiadomości e- mailowej A. O. do powódki z dnia 9 kwietnia 2010r., a także wyciągów z rachunków bankowych stron, z których wynika, że pozwana spółka spłacała ustalone z powódką raty pożyczki. W ocenie Sądu Okręgowego, przy ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie nie można pominąć treści wiadomości e-mail skierowanej do powódki w dniu 9 kwietnia 2010r. przez A. O., zawierającej załącznik w formie tabeli przedstawiającej wzajemne rozliczenia stron z tytułu między innymi zawartej umowy pożyczki, a także wyciągów bankowych powódki oraz pozwanej spółki, z których wynika, że pozwana zapłaciła powódkę 7 rat w kwotach po 1242,51 zł - dokładnie odpowiadającym ratom spłaty pożyczki. Nadto należy zauważyć, że umowa o pracę zawarta pomiędzy powódką a stroną pozwaną została rozwiązana z dniem 30 listopada 2010r. – natomiast po tej dacie, aż do kwietnia 2011 r. wpływały na konto powódki wpłaty dokonywane przez stronę pozwaną w kwotach po 1242,51zł. Strona pozwana nie podważała autentyczności tych dowodów. W tej sytuacji całkowicie nielogiczny był wniosek Sądu I instancji, że jakiegokolwiek wypłaty z oficjalnego rachunku bankowego pozwanej spółki na rzecz powódki miały być dokonywane w ramach rozliczenia konkubinatu powódki z M. G. (2). Nieprawdopodobne wydaje się też, by współnik A. O. korespondował z powódką e-mailowo w sprawie jej prywatnych rozliczeń finansowych z M. G. (3) i przygotowywał tabele dotyczące tych rozliczeń.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że pomiędzy powódką a pozwaną spółką zawarta została umowa pożyczki w kwocie 76.080 zł.

Pozwana spółka zwróciła powódkę kwotę 30.000 zł w kwietniu 2010 r., pozostała zaś kwota tj. 46 .080 zł miała być spłacana powódkę ratami, przy czym raty tej spłaty zostały ustalone w wysokości rat wynikających z harmonogramu spłaty kredytu zaciągniętego przez powódkę na potrzeby strony pozwanej w banku (...) S.A.. Zatem kwota pożyczki 46.080 zł obejmowała także kwotę obciążająca powódkę z tytułu rat od zaciągniętego kredytu.

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W rozpoznawanej sprawie umowa pożyczki zawarta została w formie ustnej.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, strony ustaliły, że kwota 46.080 zł miała być zwrócona w formie rat odpowiadających zobowiązaniu powódki wynikającego z harmonogramu spłat ustalonego z bankiem, w którym powódka zaciągnęła kredyt. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, by strony ustaliły warunki, w których cała należność wynikająca z harmonogramu spłaty miała być natychmiast wymagalna.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie w okresie od 30 kwietnia 2010 r. do 14 kwietnia 2011r. strona pozwana wpłaciła na rzecz powódki kwotę 8697,57 zł.

Jakkolwiek powódka w banku (...) zaciągnęła kredyt w kwocie 48.000 zł, to jednak jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, powódka z tego kredytu przekazała stronie pozwanej kwotę 46.080 zł. Z uwagi

na to, że harmonogram spłat kredytu skalkulowany był na kwotę 48.000 zł., należało odliczyć 4 raty, które nie obejmowały kwoty pożyczki (4970, 04 zł). Kwota spłaty kredytu zamykała się kwotą 74.550,60 zł. Od tej kwoty należało zatem odliczyć kwotę 4970,04 zł oraz kwotę 8697,57 zł, którą strona pozwana zapłaciła powódce (74.550,60 zł – 13.667,61 zł = 60.882,99 zł.). W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, żądanie powódki było uzasadnione do kwoty 60.882,99 zł.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, powódka w czerwcu 2014r. wezwała stronę pozwaną do zapłaty całej kwoty. Niemniej – jak wynika z harmonogramu spłat- na datę 1 lipca 2014r. cała kwota nie była jeszcze wymagalna – w tej dacie wymagalne była kwota 49.700,40 zł , ostatnia rata miała zostać zapłacona w dniu 31 marca 2015r., zatem całe roszczenie było wymagalne z dniem 1 kwietnia 2015r.

Mając na uwadze terminy wymagalności poszczególnych rat, Sąd Okręgowy stosownie do art.481 § 1 k.c. orzekł o odsetkach za opóźnienie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu , że powódka wygrała proces w 89 %w. Na koszty te złożyła się wysokość kosztów zastępstwa procesowego obu stron (3617 zł x 2) i kwotę 3389 zł wydatkowana przez powódkę z tytułu opłaty od pozwu. Strona pozwana odpowiada za 89 % kosztów tj. za kwotę 9454,47zł , wydatkował 3617zł, zatem winna zwrócić powódce kwotę 5837,47 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy we wskazanym zakresie zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu , a tym samym Sąd Okręgowy oddalił apelację w tym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powódka wygrała apelację w 89 %.

Na koszty te złożyły się opłata od apelacji w kwocie 3389 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwotach po 3600 zł. Łącznie koszty te wniosły 10.589 zł, strona pozwana odpowiada za 89 % tych kosztów tj. za kwotę 9424,21 zł, wydatkowała 3600 zł, zatem winna zwrócić powódce kwotę 5824,21 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.